



Parlament Studentów
Rzeczypospolitej Polskiej



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt Studenckie Prawa - Jasna Sprawa finansowany jest ze środków
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Weryfikacja efektów uczenia się, w tym uzyskanych poza uczelnią – analiza prawna, systemowa i porównawcza

Magdalena Herman



Parlament Studentów
Rzeczypospolitej Polskiej

O autorze



Magdalena Herman

Absolwentka Studiów nad Chinami oraz Studiów Strategicznych nad Azją na Uniwersytecie Jagiellońskim. Obecnie studentka Bezpieczeństwa Narodowego. W latach 2021–2023 Wiceprzewodnicząca Samorządu Studentów UJ, a w kadencji 2023–2025 Przewodnicząca. Od 2023 r. ekspert ds. studenckich Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Od października 2025 r. koordynatorka zespołu ekspertów ds. studenckich PKA oraz członek zespołu ds. opracowania oceny kompleksowej PKA. Interesuje się dobrostanem studentów w szkolnictwie wyższym, a doświadczenie zebrane w ramach działalności w kołach naukowych, samorządzie studentów oraz w strukturach Polskiej Komisji Akredytacyjnej kieruję do nieustannej pracy nad podnoszeniem jakości kształcenia i systemów wsparcia studentów.

1. Wprowadzenie

W ostatnich dekadach obserwuje się fundamentalną transformację systemów szkolnictwa wyższego, zarówno w Europie, jak i na świecie. Zmiana ta polega przede wszystkim na odejściu od tradycyjnego modelu edukacji opartego na procesie dydaktycznym, w którym centralne znaczenie przypisywano realizacji programu studiów, na rzecz podejścia skoncentrowanego na efektach uczenia się. W tym nowym paradygmacie kluczowe staje się nie tyle to, gdzie i w jaki sposób dana osoba zdobyła wiedzę, kompetencje społeczne czy umiejętności, lecz to, czy rzeczywiście je posiada i potrafi zastosować w praktyce.

Istotnym impulsem dla tej zmiany były procesy integracyjne zachodzące w europejskiej przestrzeni edukacyjnej, w szczególności rozwój procesu bolońskiego oraz implementacja narzędzi służących porównywalności kwalifikacji. W tym kontekście szczególną rolę odgrywa Europejska Rama Kwalifikacji, która wprowadziła ośmiopoziomowy system odniesienia dla kwalifikacji, oparty właśnie na efektach uczenia się. Naszym odpowiednikiem dla Europejskiej Ramy Kwalifikacji jest Polska Rama Kwalifikacji, stanowiąca element Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Oba instrumenty przyczyniają się do zwiększenia przejrzystości oraz mobilności edukacyjnej i zawodowej, a także umożliwiają uznanie kompetencji zdobytych w różnych warunkach.

W konsekwencji rosnącego znaczenia efektów uczenia się pojawiła się potrzeba stworzenia mechanizmów ich wiarygodnej identyfikacji, oceny oraz uznawania. Dotyczy to w szczególności doświadczenia zawodowego, aktywności społecznej, wolontariatu, kursów i szkoleń realizowanych poza uczelniami, a także samokształcenia. W praktyce oznacza to możliwość skrócenia ścieżki edukacyjnej, zwiększenia dostępności studiów oraz lepszego dopasowania systemu kształcenia do potrzeb rynku pracy.

W polskim porządku prawnym regulacja dotycząca potwierdzania efektów uczenia się została wprowadzona przez Ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przyjęcie na studia następuje poprzez: rekrutację, potwierdzenie efektów uczenia się lub przeniesienie z innej uczelni lub uczelni zagranicznej. Rozwiązanie to stanowi wyraz implementacji europejskich standardów w krajowym systemie prawnym, jednak jego praktyczne zastosowanie pozostaje ograniczone. Wynika to zarówno z konstrukcji przepisów (np. limitu punktów ECTS możliwych do uznania), jak i z czynników instytucjonalnych oraz kulturowych, takich jak ostrożne podejście uczelni czy niska świadomość społeczna.

Współczesne szkolnictwo wyższe coraz rzadziej może być opisywane wyłącznie jako linearny proces przekazywania wiedzy w murach uczelni, zakończony uzyskaniem dyplomu. Zmiany społeczne, technologiczne i gospodarcze powodują, że uczenie się staje się procesem ciągłym, rozproszonym i wieloźródłowym. Kompetencje potrzebne do

funkcjonowania zawodowego i społecznego są dziś nabywane nie tylko podczas zajęć akademickich, lecz także w pracy, działalności społecznej, aktywności samorządowej, wolontariacie, kursach, szkoleniach, projektach międzynarodowych czy samodzielnym uczeniu się. W tym kontekście zasadniczego znaczenia nabiera pytanie, w jaki sposób system szkolnictwa wyższego powinien identyfikować, weryfikować i uznawać efekty uczenia się, niezależnie od miejsca i sposobu ich osiągnięcia.

Punktem wyjścia niniejszej publikacji jest założenie, że efekty uczenia się stanowią centralną kategorię współczesnego modelu kształcenia. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wiąże program studiów z określeniem efektów uczenia się, opisem procesu prowadzącego do ich uzyskania oraz przypisaniem punktów ECTS do zajęć. Jednocześnie punkty ECTS są ustawowo rozumiane jako miara średniego nakładu pracy studenta niezbędnego do uzyskania efektów uczenia się. Oznacza to, że prawidłowa konstrukcja programu studiów wymaga spójności między zakładanymi efektami, metodami ich osiągania, metodami weryfikacji oraz nakładem pracy przypisanym studentowi.

Tak rozumiane efekty uczenia się mają również wymiar prawny. Nie są jedynie kategorią dydaktyczną ani językiem używanym w sylabusach. Od ich prawidłowego określenia i sprawdzenia zależą prawa i obowiązki studenta, przebieg zaliczeń i egzaminów, możliwość przenoszenia osiągnięć (potocznie nazywanych przepisywaniem ocen), uznawania punktów ECTS, zmiany kierunku, formy studiowania lub uczelni, a także ocena jakości kształcenia. Dokumenty takie jak regulamin studiów, sylabusy, programy studiów są dla studenta podstawowymi źródłami informacji o warunkach zaliczenia, liczbie terminów poprawkowych, egzaminie komisyjnym, przenoszeniu punktów ECTS oraz efektach uczenia się przypisanych do danego kierunku.

Szczególne miejsce w analizie zajmuje potwierdzenie efektów uczenia się uzyskanych poza systemem studiów, określane także jako PEU (Potwierdzenie Efektów Uczenia) lub RPL (Recognition of Prior Learning). Zgodnie z informacjami publikowanymi przez Punkt Koordynacyjny ds. Polskiej i Europejskiej Ramy Kwalifikacji, procedura ta została wprowadzona jako odpowiedź na potrzeby uczenia się przez całe życie (Long Life Learning) i ma ułatwiać osobom dojrzałym oraz posiadającym doświadczenie zawodowe dostęp do szkolnictwa wyższego. Polega ona na formalnej weryfikacji posiadanych już efektów uczenia się w celu przyjęcia danej osoby na studia. Weryfikacja dotyczy wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych odpowiadającym efektom określonym w programie studiów.

Mechanizm ten nie ma jednak charakteru nieograniczonego. W wyniku potwierdzenia efektów uczenia się można zaliczyć nie więcej niż 50% punktów ECTS przypisanych do zajęć objętych programem studiów, a sama procedura nie dotyczy kierunków objętych standardami kształcenia przygotowujących do wykonywania określonych zawodów, m.in. lekarza, lekarza dentysty, farmaceuty, pielęgniarki, położnej, diagnosty laboratoryjnego,

fizjoterapeuty, ratownika medycznego, lekarza weterynarii i architekta. Ograniczenia te pokazują napięcie między elastycznością systemu a koniecznością ochrony jakości kształcenia i bezpieczeństwa publicznego.

Analiza PEU/RPL nie może być oderwana od szerszego kontekstu Polskiej Ramy Kwalifikacji, Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji i europejskiej polityki uczenia się przez całe życie. Zintegrowana Strategia Umiejętności 2030 ma wspierać skuteczniejsze rozpoznawanie, walidowanie i certyfikowanie efektów uczenia się niezależnie od sposobu ich uzyskania, a Zintegrowany System Kwalifikacji opiera się na Polskiej Ramie Kwalifikacji i Zintegrowanym Rejestrze Kwalifikacji. Walidacja jest tu rozumiana jako proces sprawdzania, czy osoba osiągnęła część lub całość efektów uczenia się wymaganych dla danej kwalifikacji, niezależnie od przebiegu samego procesu uczenia się.

W tym sensie szkolnictwo wyższe staje przed zadaniem pogodzenia dwóch logik. Pierwsza to logika akademickiej autonomii i odpowiedzialności za jakość dyplomu. Druga to logika otwartości na zróżnicowane ścieżki uczenia się, mobilność edukacyjną i zawodową oraz realne doświadczenia osób uczących się. System ECTS, początkowo rozwijany jako narzędzie transferu osiągnięć w ramach mobilności, stał się także instrumentem akumulacji osiągnięć i opisywania programów studiów w perspektywie uczenia się przez całe życie. Jednocześnie, jednym z wyzwań pozostaje takie projektowanie metod weryfikacji efektów uczenia się, aby pozwalały one rzetelnie potwierdzić zarówno osiągnięcie efektów, jak i faktyczny nakład pracy studenta.

Celem niniejszej publikacji jest zatem przedstawienie weryfikacji efektów uczenia się jako zagadnienia prawnego, systemowego i praktycznego. Analiza obejmuje zarówno klasyczne formy sprawdzania wiedzy i umiejętności w toku studiów, jak i uznawanie efektów osiągniętych poza uczelnią. Perspektywa prawna pozwala określić granice kompetencji uczelni i uprawnień studenta. Perspektywa systemowa pokazuje powiązanie szkolnictwa wyższego z PRK, ZSK, ECTS i polityką uczenia się przez całe życie. Perspektywa porównawcza umożliwia natomiast ocenę, czy obecne rozwiązania odpowiadają potrzebom studentów, kandydatów, uczelni i rynku pracy. W centrum tej analizy pozostaje student - nie jako bierny odbiorca procesu kształcenia, lecz jako osoba, której dotychczasowe osiągnięcia, prawa proceduralne i realny nakład pracy powinny być rozpoznawane w sposób przejrzysty, rzetelny i sprawiedliwy.

2. Perspektywa prawna

Perspektywa prawna weryfikacji efektów uczenia się wymaga potraktowania tego zagadnienia nie jako technicznego elementu dydaktyki, lecz jako jednego z kluczowych mechanizmów organizujących relację między studentem, kandydatem na studia i uczelnią. Efekty uczenia się są bowiem kategorią, która łączy kilka porządków: program studiów, zasady zaliczania zajęć, prawa studenta, dokumentowanie przebiegu studiów, uzyskanie dyplomu, przenoszenie osiągnięć oraz potwierdzanie efektów uzyskanie poza

systemem studiów. Z tego względu analiza prawna nie może się ograniczać do pytania “jak student jest oceniany”. Powinna obejmować również pytanie, jakie są podstawy, granice i skutki prawne uznania, że dana osoba osiągnęła określony zasób wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych.

Punktem wyjścia jest ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Ustawa ta opiera system szkolnictwa wyższego na zasadzie autonomii uczelni, ale jednocześnie określa ramy, w których autonomia ta może być realizowana. Autonomia uczelni nie oznacza dowolności w określaniu warunków zaliczania zajęć, uznawania efektów uczenia się czy przyjmowania kandydatów na studia. Przeciwnie, uczelnia działa w granicach ustawy, aktów wykonawczych oraz własnych aktów wewnętrznych, zwłaszcza statutu, regulaminu studiów, uchwał senatu, zarządzeń rektora, programów studiów, i innych. Ustawa wskazuje, że podstawą systemu jest wolność nauczania i autonomia uczelni, ale zarazem funkcjonowanie systemu ma odbywać się z poszanowaniem standardów międzynarodowych, zasad etycznych i dobrych praktyk w zakresie kształcenia.

Z prawnego punktu widzenia zasadnicze znaczenie ma program studiów. To on stanowi podstawowy dokument określający, czego student ma się nauczyć, w jaki sposób proces kształcenia ma prowadzić do osiągnięcia tych rezultatów oraz ile punktów ECTS przypisuje się poszczególnym zajęciom. Art. 67 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wiąże program studiów z trzema elementami: efektami uczenia się, opisem procesu prowadzącego do ich uzyskania oraz liczbą punktów ECTS przypisanych do zajęć. Punkty ECTS są przy tym miarą średniego nakładu pracy studenta niezbędnego do osiągnięcia efektów uczenia się, a jeden punkt odpowiada 25-30 godzin pracy studenta, obejmującym zarówno zajęcia organizowane przez uczelnię, jak i pracę własną.

Konsekwencją takiego ujęcia jest to, że weryfikacja efektów uczenia się nie może być oderwana od programu studiów. Egzamin, zaliczenie, projekt, praktyka, odpowiedź ustna, kolokwium czy praca dyplomowa są prawnie relewantne o tyle, o ile służą sprawdzeniu efektów określonych w programie. Oznacza to również, że uczelnia powinna zapewnić spójność między deklarowanymi efektami, treściami kształcenia, metodami dydaktycznymi, punktacją ECTS i metodami oceny. Jeżeli forma zaliczenia nie pozwala rzetelnie sprawdzić zakładanych efektów, pojawia się problem nie tylko dydaktyczny, ale także prawny i jakościowy. Właśnie dlatego ustawa, upowazniając ministra do określania spraw związanych ze studiami, odwołuje się do potrzeby zapewnienia wysokiej jakości kształcenia, właściwego przebiegu kształcenia, doboru efektów uczenia się i sposobów ich weryfikacji z zachowaniem spójności procesu ich uzyskiwania oraz rzetelnego dokumentowania przebiegu studiów.

Szczególne znaczenie ma tutaj regulamin studiów. To w nim konkretyzowane są zasady organizacji i przebiegu kształcenia, w tym kwestie zaliczeń, egzaminów, powtarzania zajęć, urlopów, indywidualnej organizacji studiów, egzaminów komisyjnych, czy innych

możliwości. Regulamin studiów nie tworzy efektów uczenia się w sensie programowym, ale określa proceduralne ramy ich osiągania i weryfikowania. Z perspektywy praw studenta regulamin pełni funkcję gwarancyjną: student powinien wiedzieć z góry, jakie są warunki zaliczeń, skala ocen, jakie przysługują mu terminy, jakie są skutki niezaliczenia, kiedy może przystąpić do egzaminu komisyjnego oraz jakie środki ochrony przysługują mu w razie naruszenia procedury.

Na poziomie konkretnego przedmiotu analogiczną funkcję pełni sylabus. Powinien on zawierać precyzyjne metody i kryteria oceniania, formę egzaminu lub zaliczenia, zakres realizowanych tematów oraz literaturę. Warto podkreślić zasadę „jakości przez jawność”, zgodnie z którą sylabus jest dokumentem wiążącym obie strony procesu dydaktycznego: studenta i osobę prowadzącą zajęcia. W ujęciu prawnym oznacza to, że student nie powinien być zaskakiwany innymi kryteriami oceny niż te, które zostały wcześniej zakomunikowane. Zmiana zasad w trakcie realizacji zajęć, brak jasnych kryteriów oceny albo zastosowanie formy weryfikacji nieadekwatnej do sylabusu mogą prowadzić do naruszenia zasad transparentności i zaufania, ale przede wszystkim do unieważnienia egzaminu lub zaliczenia.

Weryfikacja efektów uczenia się jest także bezpośrednio powiązana z warunkami ukończenia studiów. Ustawa prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stanowi, że warunkiem ukończenia studiów i uzyskania dyplomu jest uzyskanie efektów uczenia się określonych w programie studiów, którym przypisano minimalną liczbę punktów ECTS - 180 dla studiów pierwszego stopnia, 90 dla studiów drugiego stopnia, 300 dla jednolitych studiów magisterskich trwających 9 albo 10 semestrów oraz 360 dla jednolitych studiów magisterskich trwających 11 albo 12 semestrów. Warunkiem jest również złożenie egzaminu dyplomowego oraz, w określonych przypadkach, pozytywna ocena pracy dyplomowej. Dyplom nie jest więc wyłącznie potwierdzeniem uczestnictwa w zajęciach ani formalnego upływu czasu studiów. Jest dokumentem potwierdzającym osiągnięcie efektów uczenia się przewidzianych dla danej kwalifikacji.

Z tej perspektywy praca dyplomowa i egzamin dyplomowy mają charakter szczególny. Nie są jedynie ostatnim elementem studiów, ale finalną formą weryfikacji, czy student osiągnął efekty przypisane do kierunku, poziomu i profilu studiów. Ustawa definiuje pracę dyplomową jako samodzielne opracowanie zagadnienia naukowego, artystycznego lub praktycznego albo dokonanie techniczne lub artystyczne, prezentujące ogólną wiedzę i umiejętności studenta związane ze studiami oraz umiejętność samodzielnego analizowania i wnioskowania. Weryfikacja pracy dyplomowej ma więc wymiar zarówno merytoryczny, jak i proceduralny, czego wyrazem jest m.in. obowiązek sprawdzenia pisemnej pracy dyplomowej w Jednolitym Systemie Antyplagiatowym oraz jawność recenzji, z wyjątkiem prac objętych tajemnicą prawnie chronioną.

Kolejnym elementem perspektywy prawnej jest prawo studenta do przenoszenia i uznawania punktów ECTS. Art. 85 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

wymienia w katalogu praw studenta m.in. prawo do przenoszenia i uznawania punktów ECTS, odbywania studiów według indywidualnej organizacji studiów, korzystania z urlopów z możliwością przystąpienia do egzaminu komisyjnego przy udziale wskazanego przez studenta obserwatora oraz powtarzania określonych zajęć z powodu niezadowolających wyników w nauce. Uprawnienia te są realizowane na zasadach określonych w regulaminie studiów danej uczelni.

Prawo do przenoszenia i uznawania punktów ECTS nie powinno być rozumiane jako automatyczne zaliczanie wszystkich wcześniej zrealizowanych zajęć. Jego istotą jest ocena, czy wcześniej osiągnięte efekty uczenia się odpowiadają efektom przewidzianym w programie studiów, na którym student ma kontynuować kształcenie. Przy zmianie kierunku albo uczelni student powinien uzyskać jasną informację, które zaliczenia mogą zostać przeniesione, a które wymagają uzupełnienia. W przypadku transferu między uczelniami uczelnia przyjmująca porównuje programy, sylabusy i dokumentację przebiegu studiów, a ewentualne różnice programowe powinny być wskazane w sposób transparentny.

Odrębną, choć powiązaną instytucją, jest potwierdzanie efektów uczenia się uzyskanych poza systemem szkolnictwa wyższego. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przyjęcie na studia następuje przez rekrutację, potwierdzenie efektów uczenia się albo przeniesienie z innej uczelni lub uczelni zagranicznej. Punkt Koordynacyjny ds. Polskiej i Europejskiej Ramy Kwalifikacji wyjaśnia, że procedura PEU/RPL została wprowadzona w celu wsparcia uczenia się przez całe życie i ułatwienia dostępu do studiów osobom dojrzałym oraz posiadającym doświadczenie zawodowe. Polega ona na formalnej weryfikacji posiadanych efektów uczenia się w celu przyjęcia danej osoby na studia.

Istotne jest więc rozróżnienie między uznawaniem osiągnięć studenta już studiującego a potwierdzaniem efektów uczenia się osoby ubiegającej się o przyjęcie na studia. PEU/RPL nie jest zwykłym trybem zaliczania przedmiotów w toku studiów ani dodatkową ścieżką poprawiania ocen. Jest szczególną podstawą przyjęcia na studia, opartą na założeniu, że kandydat osiągnął już część efektów uczenia się odpowiadających programowi studiów. Weryfikacji podlega wiedza, umiejętności i kompetencje społeczne uzyskane wcześniej, niezależnie od tego, czy zostały nabyte w pracy zawodowej, w edukacji pozaformalnej, w uczeniu się nieformalnym czy w innych aktywnościach. Efekty te są potwierdzane wyłącznie w zakresie odpowiadającym efektom określonym w programie studiów.

Ustawodawca przewidział jednak istotne ograniczenia tej instytucji. Po pierwsze, w wyniku potwierdzenia efektów uczenia się można zaliczyć nie więcej niż 50% punktów ECTS przypisanych do zajęć objętych programem studiów. Po drugie, studenci przyjęci na studia na podstawie potwierdzenia efektów uczenia się mogą stanowić maksymalnie 20% ogółu studentów na danym kierunku, poziomie i profilu. Po trzecie, procedura ta nie

dotyczy programów studiów, dla których minister określa standardy kształcenia, w szczególności studiów przygotowujących do zawodów: lekarza, lekarza dentysty, farmaceuty, pielęgniarki, położnej, diagnosty laboratoryjnego, fizjoterapeuty, ratownika medycznego, lekarza weterynarii i architekta.

Ograniczenia te pełnią funkcję gwarancyjną. Z jednej strony system otwiera się na osoby, które zdobyły kompetencje poza uczelnią. Z drugiej strony chroniona jest integralność programu studiów, jakość dyplomu i odpowiedzialność uczelni za kwalifikację pełną. Szczególnie w przypadku zawodów regulowanych i kierunków objętych standardami kształcenia ustawodawca uznał, że potrzeba jednolitości i bezpieczeństwa wykonywania zawodu przeważa nad elastycznością charakterystyczną dla modelu uczenia się przez całe życie.

Warto również podkreślić, że do potwierdzania efektów uczenia się nie jest uprawniona każda uczelnia w każdym przypadku. Uprawnione są uczelnie posiadające pozytywną ocenę jakości kształcenia na danym kierunku, poziomie i profilu albo kategorię naukową A+, A lub B+ w dyscyplinie, do której przyporządkowany jest kierunek. Prawodawca łączy więc możliwość stosowania PEU/RPL z zewnętrzną oceną jakości albo wysoką kategorią naukową. Ma to zapobiegać sytuacji, w której potwierdzanie efektów uczenia się byłoby wykorzystywane jako mechanizm obchodzenia wymagań programowych albo obniżania standardów kształcenia.

Perspektywa prawna wymaga wreszcie zwrócenia uwagi na dokumentowanie przebiegu studiów. Weryfikacja efektów uczenia się ma znaczenie tylko wtedy, gdy jej wyniki są prawidłowo utrwalone i możliwe do odtwórczego sprawdzenia. Rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie studiów z 2025 r. wskazuje m.in., że dokumentacja przebiegu studiów w postaci elektronicznej jest prowadzona i przechowywana w systemie teleinformatycznym, a zmiany dotyczą także elementów dokumentacji związanej z ukończeniem studiów i egzaminem dyplomowym. Dokumentacja ta ma znaczenie nie tylko administracyjne, ale również gwarancyjne: umożliwia studentowi wykazanie osiągnięć, uczelni - potwierdzenie prawidłowości rozstrzygnięć, a innym instytucjom - ocenę porównywalności efektów i punktów ECTS.

Podsumowując, prawna konstrukcja weryfikacji efektów uczenia się opiera się na kilku zasadach. Po pierwsze, efekty uczenia się muszą wynikać z programu studiów i być powiązane z punktami ECTS. Po drugie, metody ich weryfikacji powinny być adekwatne, jawne i znane studentowi przed rozpoczęciem oceniania. Po trzecie, uzyskanie dyplomu wymaga potwierdzenia osiągnięcia efektów przewidzianych dla danej kwalifikacji. Po czwarte, student ma prawo do przenoszenia i uznawania punktów ECTS, ale w granicach odpowiadania efektów uczenia się. Po piąte, potwierdzanie efektów uzyskanych poza systemem studiów jest szczególną procedurą dostępu do studiów, ograniczoną podmiotowo, przedmiotowo i ilościowo. Po szóste, całość procesu wymaga rzetelnej dokumentacji i przejrzystych procedur. W tym sensie weryfikacja efektów uczenia się jest

jednym z najważniejszych punktów styku między autonomią uczelni, odpowiedzialnością za jakość kształcenia i ochroną praw studenta.

3. Perspektywa systemowa

Perspektywa systemowa pozwala spojrzeć na weryfikację efektów uczenia się szerzej niż przez pryzmat pojedynczego egzaminu, zaliczenia, sylabusu czy decyzji uczelni. W tym ujęciu efekty uczenia się są elementem większej piramidy kwalifikacji, która ma zapewniać porównywalność, przejrzystość i przenoszalność osiągnięć edukacyjnych. Szkolnictwo wyższe nie funkcjonuje bowiem w izolacji. Jest częścią krajowego i europejskiego systemu kwalifikacji, powiązanego z Polską Ramą Kwalifikacji, Zintegrowanym Systemem Kwalifikacji, Europejską Ramą Kwalifikacji, systemem ECTS oraz ideą uczenia się przez całe życie.

Z tej perspektywy podstawowe pytanie nie brzmi wyłącznie: czy student zaliczył dany przedmiot? Istotniejsze jest pytanie, czy system potrafi rzetelnie potwierdzić, że dana osoba osiągnęła określone efekty uczenia się, niezależnie od tego, gdzie i w jaki sposób się uczyła. Odpowiedź na to pytanie ma znaczenie nie tylko dla uczelni i studentów, lecz także dla pracodawców, instytucji publicznych, zagranicznych uczelni, organów odpowiedzialnych za jakość kształcenia oraz osób dorosłych, które chcą powracać do edukacji na różnych etapach życia.

Tutaj ponownie, centralnym elementem będą efekty uczenia się. Dyplom ukończenia studiów jest kwalifikacją pełną, a jego znaczenie wynika nie tylko z prestiżu uczelni czy nazwy kierunku, ale przede wszystkim z poziomu PRK oraz zestawu efektów uczenia się przypisanych do danego programu.

Takie ujęcie ma zasadnicze znaczenie dla szkolnictwa wyższego. Studia pierwszego stopnia, drugiego stopnia i jednolite studia magisterskie nie są jedynie kolejnymi etapami organizacyjnymi, ale prowadzą do uzyskania kwalifikacji o określonym poziomie, profilu i zakresie efektów uczenia się. Program studiów staje się więc pomostem między autonomią uczelni a krajowym systemem kwalifikacji. Uczelnia może samodzielnie projektować kształcenie, ale musi opisywać je w sposób zrozumiały dla systemu: przez efekty, poziomy, profil, ECTS i mechanizmy weryfikacji.

W tym miejscu ujawnia się kluczowa funkcja Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. ZSK został wprowadzony w Polsce w 2016 r., a jego głównymi narzędziami są Polska Rama Kwalifikacji oraz Zintegrowany Rejestr Kwalifikacji. System definiuje m.in. kwalifikacje pełne, częściowe, wolnorynkowe, sektorowe, rzemieślnicze i uregulowane, a także pojęcia walidacji i certyfikowania. Jego celem jest zwiększenie przejrzystości oraz porównywalności umiejętności nabywanych także poza szkołą i uczelnią.

Szczególnie istotne jest to, że ZSK przesuwą punkt ciężkości z samego procesu nauczania na rezultat uczenia się. Nie chodzi wyłącznie o to, gdzie dana osoba się uczyła, ile godzin spędziła na zajęciach albo jaką ścieżką doszła do określonych kompetencji. Systemowo

istotne jest to, czy potrafi wykazać osiągnięcie wymaganych efektów uczenia się. Ten sposób myślenia otwiera szkolnictwo wyższe na mechanizmy uznawania wcześniejszego uczenia się, mobilność edukacyjną i zawodową, kształcenie dorosłych oraz elastyczne ścieżki studiowania.

Nie oznacza to jednak pełnej dowolności. System kwalifikacji wymaga nie tylko otwartości, ale również zaufania. Zaufanie to powstaje dzięki procedurom walidacji, certyfikowania i zapewniania jakości. Walidacja jest niczym innym, jak procesem sprawdzania, czy osoba ubiegająca się o nadanie kwalifikacji osiągnęła część lub całość efektów uczenia się wymaganych dla danej kwalifikacji, niezależnie od samego procesu uczenia się. Elementami walidacji są identyfikacja osiągnięć, dokumentacja osiągnięć oraz weryfikacja, czyli sprawdzenie odpowiednimi metodami, czy określone efekty zostały osiągnięte.

To rozróżnienie ma duże znaczenie także dla uczelni. Weryfikacja efektów uczenia się w toku studiów jest jednym z elementów szerszej logiki walidacyjnej. Student, który przystępuje do egzaminu, oddaje projekt, odbywa praktykę lub broni pracę dyplomową, nie tylko „otrzymuje ocenę”, lecz podlega sprawdzeniu, czy osiągnął efekty przewidziane w programie. Podobny mechanizm działa przy uznawaniu osiągnięć z innych uczelni, zaliczeniu praktyk na podstawie doświadczenia zawodowego czy potwierdzaniu efektów uczenia się uzyskanych poza systemem studiów.

Szczególną rolę odgrywa tu system ECTS. Początkowo ECTS powstał jako narzędzie transferu osiągnięć uzyskanych przez studentów podczas studiów za granicą do uczelni macierzystej. Z czasem zaczął jednak służyć nie tylko transferowi, lecz także akumulowaniu osiągnięć w ramach programów studiów. Wspiera opracowywanie, opisywanie i realizację programów oraz pozwala łączyć efekty różnych rodzajów uczenia się w perspektywie uczenia się przez całe życie.

Systemowo ECTS pełni kilka funkcji jednocześnie. Po pierwsze, pozwala mierzyć i porównywać nakład pracy studenta. Po drugie, umożliwia przypisywanie punktów do kwalifikacji, programów i komponentów edukacyjnych, takich jak przedmioty, moduły, praktyki czy praca dyplomowa. Po trzecie, ułatwia transfer i akumulację osiągnięć. Po czwarte, może być narzędziem uznawania efektów osiągniętych w edukacji formalnej, pozaformalnej i nieformalnej, pod warunkiem przeprowadzenia odpowiedniej walidacji.

Ważne jest przy tym, że ECTS nie powinien być traktowany jako czysto administracyjna punktacja. Przypisanie punktów do zajęć oznacza założenie określonego nakładu pracy potrzebnego do osiągnięcia efektów uczenia się. Przypisanie zajęciom odpowiedniej liczby punktów ECTS nakłada na prowadzącego obowiązek egzekwowania takich efektów, których zdobycie wymagało wskazanego nakładu pracy - ani mniejszego, ani większego. System ECTS pełni więc funkcję ochronną wobec jakości dyplomu, ale także wobec studenta, który nie powinien być przeciążany pracą ponad przyjętą miarę.

Warto także zwrócić uwagę na praktyki zawodowe. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przewiduje, że w przypadkach i na warunkach określonych w regulaminie studiów uczelnią, na wniosek studenta, może zaliczyć na poczet praktyki zawodowej czynności wykonywane w ramach zatrudnienia, stażu lub wolontariatu, jeżeli umożliwiły one uzyskanie efektów uczenia się określonych w programie studiów dla praktyk. Jest to przykład systemowego mostu między aktywnością poza uczelnią a formalnym programem studiów. Decydujące znaczenie ma nie sama aktywność, lecz jej zgodność z efektami przypisanymi do praktyki.

punktu widzenia jakości kształcenia perspektywa systemowa nakazuje traktować weryfikację efektów uczenia się jako element sprzężony z projektowaniem programów, oceną wewnętrzną, akredytacją i dokumentowaniem osiągnięć. Jeżeli program studiów jest opisany przez efekty, to każda forma weryfikacji powinna dostarczać informacji o tym, czy efekty te są rzeczywiście osiągnięte. Jeżeli punkty ECTS wyrażają nakład pracy, to ich przyznanie powinno być konsekwencją sprawdzenia efektów, a nie wyłącznie uczestnictwa w zajęciach. Jeżeli dyplom jest kwalifikacją pełną, to jego wiarygodność zależy od rzetelności całego łańcucha: projektowania, realizacji, weryfikacji, dokumentacji i zapewniania jakości.

4. Perspektywa porównawcza

Perspektywa porównawcza pozwala uchwycić, że polskie rozwiązania dotyczące weryfikacji i potwierdzania efektów uczenia się nie powstały w próżni. Są częścią szerszej europejskiej zmiany w sposobie myślenia o edukacji, kwalifikacjach i prawach osób uczących się. Zmiana ta polega na odejściu od modelu, w którym zasadnicze znaczenie miało miejsce i czas odbywania kształcenia, na rzecz modelu, w którym centralną kategorią stają się efekty uczenia się: wiedza, umiejętności i kompetencje społeczne możliwe do zidentyfikowania, udokumentowania, zweryfikowania i uznania. W takim ujęciu student lub kandydat na studia nie jest oceniany wyłącznie przez pryzmat uczestnictwa w określonym kursie, ale przez to, czy osiągnął efekty odpowiadające danemu programowi, kwalifikacji lub jej części.

W wymiarze europejskim proces ten jest związany przede wszystkim z trzema obszarami: Europejskim Obszarem Szkolnictwa Wyższego, systemem ECTS oraz polityką walidacji uczenia się pozaformalnego i nieformalnego. Proces boloński, zapoczątkowany w 1999 r., objął obecnie 48 państw i służy m.in. poprawie jakości, uznawalności i porównywalności europejskich systemów szkolnictwa wyższego oraz tworzeniu lepszych warunków mobilności i współpracy międzynarodowej. Raport wdrożeniowy Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego z 2024 r. przedstawia realizację zobowiązań bolońskich jako proces wielowymiarowy, obejmujący m.in. strukturę studiów, zapewnianie jakości, uznawalność, mobilność i społeczny wymiar szkolnictwa wyższego.

W tym kontekście efekty uczenia się pełnią funkcję wspólnego języka porównywania systemów. Bez takiego języka trudno byłoby porównać dyplom uzyskany w Polsce

z dyplomem uzyskanym w Irlandii, Finlandii czy Francji, a jeszcze trudniej byłoby ocenić, czy doświadczenie zawodowe, wolontariat, kurs branżowy albo samodzielne uczenie się mogą być uznane za równoważne części programu studiów. Ramy kwalifikacji oraz systemy transferu osiągnięć mają właśnie tę lukę ograniczać: tworzą strukturę, w której różne drogi uczenia się mogą prowadzić do porównywalnych efektów.

4.1 Polski model na tle europejskiej logiki efektów uczenia się

Polski model potwierdzania efektów uczenia się w szkolnictwie wyższym należy odczytywać jako szczególny wariant europejskiej polityki uczenia się przez całe życie. Ustawa prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przewiduje, że przyjęcie na studia może nastąpić nie tylko przez klasyczną rekrutację, lecz także przez potwierdzenie efektów uczenia się albo przeniesienie z innej uczelni lub uczelni zagranicznej. Już samo umieszczenie potwierdzania efektów uczenia się w katalogu podstaw przyjęcia na studia pokazuje, że ustawodawca potraktował tę instytucję jako mechanizm dostępu do szkolnictwa wyższego, a nie wyłącznie jako wewnętrzną procedurę zaliczania przedmiotów. Polskie rozwiązanie jest jednak wyraźnie limitowane. Efekty uczenia się potwierdzane są w zakresie odpowiadającym efektom określonym w programie studiów, a w wyniku procedury uczelnia może zaliczyć kandydatowi maksymalnie 50% punktów ECTS przypisanych do zajęć objętych programem. Studenci przyjęci w tym trybie mogą stanowić nie więcej niż 20% ogółu studentów na danym kierunku, poziomie i profilu. Ponadto procedura nie dotyczy programów studiów, dla których minister określa standardy kształcenia.

Na tle europejskim jest to model umiarkowany. Z jednej strony Polska wprowadziła formalną procedurę rozpoznawania efektów uczenia się zdobytych poza systemem studiów i powiązała ją z ECTS oraz programem studiów. Z drugiej strony zakres możliwego uznania jest ograniczony ilościowo i przedmiotowo. W porównaniu z rozwiązaniami bardziej otwartymi, jak francuska VAE, polski model nie prowadzi do możliwości uzyskania całego dyplomu wyłącznie na podstawie doświadczenia. W porównaniu z rozwiązaniami bardziej rozproszonymi, jak niektóre praktyki instytucjonalne w państwach, gdzie RPL zależy przede wszystkim od regulaminów uczelni, polskie przepisy są stosunkowo jednoznaczne co do podstawowych limitów.

Polskie rozwiązania są także zakorzenione w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji. ZSK, wprowadzony w Polsce w 2016 r., opiera się na Polskiej Ramie Kwalifikacji i Zintegrowanym Rejestrze Kwalifikacji, a jego celem jest zwiększenie przejrzystości oraz porównywalności kwalifikacji i umiejętności nabywanych również poza szkołą i uczelnią.

4.2 ECTS jako narzędzie porównywalności

Najważniejszym europejskim narzędziem technicznym umożliwiającym porównywanie i uznawanie osiągnięć w szkolnictwie wyższym pozostaje ECTS. System ten powstał w 1989 r. w ramach programu Erasmus jako narzędzie transferu osiągnięć uzyskanych

podczas studiów za granicą do uczelni macierzystej. Następnie zaczął być wykorzystywany nie tylko do transferu, ale także do akumulowania osiągnięć w ramach programów studiów. Obecnie ECTS jest narzędziem Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego służącym zwiększeniu przejrzystości studiów i kursów oraz wspieraniu jakości szkolnictwa wyższego. Znaczenie ECTS w perspektywie porównawczej polega na tym, że łączy trzy elementy: efekty uczenia się, nakład pracy studenta i uznawanie osiągnięć. ECTS wspiera opracowywanie, opisywanie i realizację programów studiów, a także umożliwia łączenie efektów różnych rodzajów uczenia się w perspektywie uczenia się przez całe życie. Dla porównania systemów oznacza to, że punkty ECTS nie powinny być traktowane jako „waluta godzin zajęciowych”. Nie chodzi o prostą arytmetykę kontaktu z prowadzącym, lecz o oszacowanie pracy potrzebnej do osiągnięcia konkretnych efektów uczenia się. Jeżeli student uzyskał określone efekty w innej uczelni, w pracy zawodowej albo w ramach kształcenia pozaformalnego, ECTS może służyć ustaleniu, jaka część programu została już faktycznie zrealizowana. Warunkiem jest jednak rzetelna weryfikacja, czy efekty te odpowiadają efektom przewidzianym w programie.

W tym miejscu ujawnia się istotna różnica między deklaratywnym i realnym wdrażaniem ECTS. System może być wykorzystywany jako narzędzie jakości i mobilności tylko wtedy, gdy punkty są rzeczywiście powiązane z efektami uczenia się oraz nakładem pracy studenta. Jeżeli natomiast punkty są przypisywane mechanicznie, bez rzetelnej analizy efektów i metod ich weryfikacji, ECTS traci funkcję porównawczą. Z doświadczeń Polskiej Komisji Akredytacyjnej wynika, iż uczelniom najwięcej trudności sprawia takie projektowanie metod weryfikacji efektów uczenia się, aby możliwe było również oszacowanie i potwierdzenie faktycznego nakładu pracy studenta.

Porównawczo jest to problem wspólny dla wielu systemów. Państwa mogą mieć podobne ramy kwalifikacji i formalnie stosować ECTS, ale jakość uznawania osiągnięć zależy od praktyki instytucjonalnej: jakości sylabusów, opisów efektów, procedur egzaminacyjnych, transparentności decyzji, kompetencji komisji weryfikujących i dostępności doradztwa dla studentów. Sama obecność ECTS w przepisach nie gwarantuje jeszcze realnej przenoszalności osiągnięć.

4.3 Europejski standard walidacji: identyfikacja, dokumentacja, ocena, certyfikacja

Drugim filarem perspektywy porównawczej jest walidacja uczenia się pozaformalnego i nieformalnego. Rekomendacja Rady Unii Europejskiej z 20 grudnia 2012 r. wskazała, że państwa członkowskie powinny tworzyć rozwiązania pozwalające osobom potwierdzać wiedzę, umiejętności i kompetencje uzyskane poza formalnym systemem edukacji, a w odpowiednich przypadkach uzyskać na tej podstawie pełną albo częściową kwalifikację. Dokument ten wyodrębnił cztery elementy walidacji: identyfikację efektów uczenia się, dokumentację tych efektów, ich ocenę oraz certyfikację wyników oceny.

Ten czterostopniowy model jest bardzo użyteczny dla analizy szkolnictwa wyższego. Pokazuje bowiem, że potwierdzanie efektów uczenia się nie powinno zaczynać się od

egzaminu. Najpierw kandydat lub student powinien mieć możliwość zidentyfikowania, jakie efekty już posiada. Następnie powinien móc je udokumentować, np. poprzez certyfikaty, opis doświadczenia zawodowego, próbki pracy, portfolio, zaświadczenia, rekomendacje, projekty, nagrania albo inne dowody. Dopiero później następuje ocena, czyli właściwa weryfikacja osiągnięcia efektów. Ostatnim etapem jest formalne potwierdzenie wyniku: zaliczenie części programu, przyznanie punktów, wydanie certyfikatu, zwolnienie z określonych zajęć albo uzyskanie kwalifikacji. W Polsce nie istnieje dotychczas jeden spójny system potwierdzania efektów uczenia się w edukacji pozaformalnej i uczeniu się nieformalnym, choć rozwijane są procedury i narzędzia walidacji.

Z perspektywy porównawczej oznacza to, że Polska posiada podstawowe elementy zgodne z europejskim standardem, ale ich praktyczna integracja pozostaje wyzwaniem. W szkolnictwie wyższym PEU/RPL jest regulowane ustawowo, jednak szczegółowe procedury przyjmują uczelnie. W innych sektorach działają odrębne mechanizmy, takie jak egzaminy eksternistyczne czy walidacja kwalifikacji rynkowych w ramach ZSK. System jest więc wielokanałowy, ale nie zawsze w pełni spójny dla użytkownika. Osoba dorosła może mieć trudność w ustaleniu, czy jej doświadczenie powinno być potwierdzane w systemie uczelnianym, w ZSK, w ramach egzaminu eksternistycznego, czy przez instytucję branżową.

4.4 Francja: VAE jako model silnego prawa do uznania doświadczenia

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych europejskich modeli walidacji wcześniejszego uczenia się jest francuska Validation des Acquis de l'Expérience, czyli VAE. Według francuskiego portalu rządowego VAE stanowi trzecią drogę dostępu do certyfikacji, równoważną kształceniu początkowemu i ustawicznemu. Jest to mechanizm dostępny dla osób aktywnych zawodowo, służący dostępowi do kwalifikacji niezależnie od wieku, statusu, narodowości czy poziomu wykształcenia, przy czym kwalifikacje wpisane do krajowego rejestru certyfikacji zawodowych mogą być objęte tym trybem.

Na tle polskiego rozwiązania model francuski jest znacznie bardziej rozbudowany i bardziej „kwalifikacyjny” niż „rekrutacyjny”. Polski PEU w szkolnictwie wyższym służy przyjęciu na studia i zaliczeniu części programu, z limitem 50% ECTS. Francuska VAE jest natomiast przedstawiana jako droga do uzyskania certyfikacji, w tym dyplomu, tytułu zawodowego lub certyfikatu kwalifikacji, na podstawie udokumentowanego doświadczenia odpowiadającego danej kwalifikacji. Różnica jest zasadnicza: w Polsce wcześniejsze uczenie się może skrócić lub uelastyczyć studia; we Francji walidacja doświadczenia może pełnić funkcję alternatywnej drogi do certyfikacji.

Ten model ma istotne zalety. Po pierwsze, wzmacnia prawo jednostki do uznania realnych kompetencji zdobytych w pracy, działalności społecznej lub innych aktywnościach. Po drugie, może zwiększać mobilność zawodową i społeczną osób dorosłych, które posiadają kompetencje, ale nie mają formalnego dyplomu. Po trzecie, ogranicza

powtarzanie kształcenia, które nie jest potrzebne, ponieważ dana osoba już osiągnęła wymagane efekty.

Model francuski rodzi jednak również pytania o zapewnianie jakości. Jeżeli doświadczenie ma prowadzić do uzyskania tej samej certyfikacji co kształcenie formalne, procedura walidacyjna musi być bardzo rzetelna, wieloetapowa i odporna na uznaniowość. Konieczne jest precyzyjne opisanie efektów, standardów dowodzenia, kryteriów oceny oraz kompetencji osób oceniających. W przeciwnym razie walidacja może być postrzegana jako ścieżka mniej wymagająca. Właśnie dlatego francuski przykład pokazuje nie tylko potencjał RPL, ale także skalę wymagań organizacyjnych, które muszą towarzyszyć szerokiemu uznawaniu doświadczenia.

4.5 Irlandia: RPL jako element spójnego sektora tertiary education

Innym interesującym punktem odniesienia jest Irlandia. Quality and Qualifications Ireland definiuje RPL jako proces, w którym wcześniejsze uczenie się jest formalnie identyfikowane, oceniane i uznawane. Irlandzkie podejście mocno akcentuje funkcję RPL w dostępie do edukacji, przechodzeniu między sektorami oraz reagowaniu na potrzeby rynku pracy. Raport Cedefop dotyczący Irlandii wskazuje, że RPL jest postrzegane m.in. jako narzędzie odpowiadania na problemy podaży pracy i rozwoju bardziej zintegrowanego sektora tertiary education.

W porównaniu z Polską istotna jest tu rola koordynacji i wspólnego języka między instytucjami. Irlandzki model pokazuje, że RPL może być nie tylko procedurą uczelnianą, lecz także polityką całego sektora edukacji wyższej i dalszej. Oznacza to potrzebę wspólnych definicji, zbierania danych, poradnictwa, narzędzi informacyjnych i porównywalnych procedur. W praktyce osoba ubiegająca się o uznanie wcześniejszego uczenia się powinna rozumieć, gdzie może złożyć wniosek, jakie dowody przedstawić, według jakich kryteriów będzie oceniana i jakie skutki może przynieść pozytywna decyzja.

To podejście jest szczególnie ważne z perspektywy praw studenta. Jeżeli RPL ma wspierać dostęp do studiów i elastyczne ścieżki kształcenia, nie może być procedurą znaną jedynie ekspertom. Musi być komunikowane w sposób przystępny i przewidywalny. W polskim kontekście oznaczałoby to potrzebę wzmacniania informacji dla kandydatów i studentów, standaryzowania minimalnych elementów procedur uczelnianych oraz rozwijania doradztwa walidacyjnego. Same przepisy ustawowe nie wystarczą, jeżeli kandydaci nie wiedzą, że mogą z nich skorzystać, albo jeśli każda uczelnia komunikuje procedurę w całkowicie odmienny sposób.

4.6 Finlandia: uznawanie kompetencji jako element indywidualnej ścieżki studenta

Fińskie rozwiązania pokazują z kolei model mocno zakorzeniony w indywidualizacji ścieżki studiowania. W praktyce fińskich uczelni RPL, określane również jako AHOT, pozwala uznać kompetencje zdobyte w różnych okolicznościach: w instytucjach edukacyjnych, pracy zawodowej czy działalności pozazawodowej. Przykładowo

Metropolia University of Applied Sciences opisuje RPL jako praktykę umożliwiającą uznanie i zaliczenie kompetencji jako części studiów i dyplomu, zarówno w odniesieniu do zajęć obowiązkowych, jak i fakultatywnych, o ile wcześniejsze uczenie się odpowiada wymaganiom programu.

Podobne podejście prezentuje University of Helsinki, wskazując, że można ubiegać się o transfer zaliczeń uzyskanych w instytucjach szkolnictwa wyższego w Finlandii lub za granicą, ale także o uznanie uczenia się zdobytego np. w życiu zawodowym, funkcjach wybieralnych lub hobby, co stanowi uczenie się pozaformalne i nieformalne. Fińskie źródła instytucjonalne pokazują, że RPL nie jest wyłącznie procedurą dla kandydatów na studia, ale również narzędziem organizacji toku studiów osoby już studiującej.

Na tle polskiego modelu różnica jest widoczna. W Polsce potwierdzanie efektów uczenia się uzyskanych poza systemem studiów zostało ustawowo powiązane przede wszystkim z przyjęciem na studia. Uznawanie osiągnięć w toku studiów istnieje, ale jego podstawą są inne mechanizmy: przenoszenie i uznawanie punktów ECTS, regulamin studiów, zaliczanie praktyk lub decyzje dotyczące różnic programowych. Fińskie przykłady pokazują bardziej płynne podejście, w którym wcześniejsze uczenie się może być częścią indywidualnego planowania studiów.

Z perspektywy studenckiej taki model może być bardziej przyjazny, ponieważ uznaje, że student rozwija kompetencje również równoległe do studiów: pracuje, odbywa staże, pełni funkcje społeczne, uczestniczy w projektach. Jednocześnie wymaga od uczelni sprawnego systemu oceny dowodów oraz jasnego rozróżnienia między substytucją zajęć a włączeniem osiągnięć jako części programu. Bez takich mechanizmów istnieje ryzyko nierównego traktowania studentów oraz niejednorodnych decyzji podejmowanych przez różne jednostki organizacyjne.

4.7 Niderlandy: EVC jako mechanizm między edukacją a rynkiem pracy

Niderlandzki model EVC, czyli Erkenning van Verworven Competenties, jest przykładem podejścia silnie powiązanego z rynkiem pracy. Eurydice wskazuje, że dostawcy procedur EVC mapują wiedzę i umiejętności osób ubiegających się o certyfikaty kompetencji, a kandydaci mogą korzystać z wyszukiwarek procedur i kontaktować się z odpowiednimi dostawcami.

W tym modelu szczególnie widoczna jest rola zewnętrznych dostawców walidacji i powiązania z zatrudnialnością. Nie każda walidacja musi prowadzić bezpośrednio do dyplomu uczelni; może prowadzić do certyfikatu kompetencji, który następnie jest użyteczny na rynku pracy albo w dalszej edukacji. Niderlandzkie rozwiązanie pokazuje, że uznawanie wcześniejszego uczenia się może mieć zarówno funkcję sumatywną, czyli prowadzącą do formalnego zaliczenia lub kwalifikacji, jak i formatywną, czyli pomagającą osobie zrozumieć własne kompetencje i zaplanować dalszy rozwój.

Dla Polski jest to ważna inspiracja, ponieważ polski system rozdziela szkolnictwo wyższe, ZSK, egzaminy eksternistyczne i różne branżowe procedury walidacyjne. Model niderlandzki pokazuje, że istotne jest nie tylko istnienie poszczególnych ścieżek, ale także ich czytelność dla użytkownika. Osoba dorosła powinna wiedzieć, czy potrzebuje dyplomu, certyfikatu kompetencji, kwalifikacji rynkowej, zaliczenia części studiów czy jedynie diagnozy posiadanych umiejętności. Każdy z tych celów wymaga innej procedury.

4.8 Wnioski porównawcze: między dostępem, jakością i prawami studenta

Porównanie polskiego modelu z europejskimi rozwiązaniami prowadzi do kilku wniosków. Po pierwsze, Polska przyjęła model ostrożnego otwarcia szkolnictwa wyższego na wcześniejsze uczenie się. Instytucja PEU/RPL istnieje, jest powiązana z programem studiów i ECTS, ale została ograniczona limitem 50% punktów ECTS, limitem udziału studentów przyjętych w tym trybie oraz wyłączeniem programów objętych standardami kształcenia. Taki model chroni integralność dyplomu, ale może ograniczać realne znaczenie RPL dla osób z dużym doświadczeniem zawodowym.

Po drugie, polskie rozwiązanie bardziej przypomina mechanizm dostępu do studiów niż alternatywną drogę do kwalifikacji. W tym zakresie różni się od modelu francuskiego, w którym VAE może prowadzić do uzyskania certyfikacji na podstawie doświadczenia. Polska procedura służy raczej temu, aby kandydat rozpoczął studia na bardziej adekwatnym etapie, z uznaniem części efektów, które już osiągnął. Nie jest natomiast narzędziem uzyskania pełnego dyplomu poza studiami.

Po trzecie, kluczowym wyzwaniem pozostaje przejrzystość i dostępność procedur. Europejski standard walidacji zakłada identyfikację, dokumentację, ocenę i certyfikację. W praktyce oznacza to konieczność prowadzenia doradztwa, udostępniania jasnych instrukcji, wskazywania możliwych dowodów, określania kryteriów oceny i zapewnienia procedury odwoławczej lub kontrolnej. Z perspektywy studenckiej i kandydackiej sama możliwość prawna jest niewystarczająca, jeżeli procedura jest nieznana, skomplikowana, kosztowna albo zależna od nieformalnych uzgodnień.

Po czwarte, porównanie pokazuje, że uznawanie efektów uczenia się powinno obejmować nie tylko kandydatów, lecz także studentów w toku studiów. Fińskie przykłady wskazują, że RPL może wspierać indywidualne ścieżki kształcenia osób już studiujących, umożliwiając zaliczenie kompetencji zdobytych w pracy, działalności społecznej lub innych formach aktywności, jeżeli odpowiadają one efektom programu. W Polsce część tych funkcji realizują inne instytucje, takie jak przenoszenie ECTS czy zaliczanie praktyk na podstawie doświadczenia, ale brak jednolitego języka może osłabiać czytelność systemu dla studenta.

Po piąte, ECTS powinien być traktowany jako narzędzie merytoryczne, a nie wyłącznie administracyjne. Europejski i polski model zakłada, że punkty ECTS są powiązane z efektami uczenia się i nakładem pracy. Jeżeli uczelnia uznaje wcześniejsze osiągnięcia,

powinna badać nie samą nazwę przedmiotu, liczbę godzin czy typ aktywności, ale zgodność efektów i adekwatność nakładu pracy. Tylko wtedy uznawanie osiągnięć jest sprawiedliwe wobec studenta i bezpieczne dla jakości dyplomu.

Po szóste, konieczne jest rozróżnienie między uznaniem formalnym, walidacją kompetencji i poradnictwem. Nie każda osoba potrzebuje tego samego rezultatu. Jedna chce uzyskać dyplom, druga zaliczyć część programu, trzecia wejść na studia, czwarta potwierdzić kompetencje dla pracodawcy, piąta zidentyfikować braki i zaplanować dalszą edukację. Dobre systemy porównawcze pokazują, że walidacja może pełnić różne funkcje: selekcyjną, kompensacyjną, rozwojową, certyfikującą i informacyjną.

Po siódme, zapewnianie jakości jest warunkiem akceptacji społecznej RPL. Uznawanie wcześniejszego uczenia się nie może być postrzegane jako „łatwiejsza ścieżka” do dyplomu. Powinno być wymagające, oparte na dowodach, prowadzone przez kompetentne komisje i powiązane z efektami programu. Jednocześnie nie powinno być bardziej restrykcyjne niż zwykłe studiowanie. Równość traktowania polega na tym, że różne drogi uczenia się są oceniane według tych samych efektów, choć z użyciem różnych dowodów i metod.

4.9 Znaczenie perspektywy porównawczej dla polskich uczelni i studentów

Dla polskich uczelni perspektywa porównawcza ma znaczenie praktyczne. Pokazuje, że potwierdzanie i uznawanie efektów uczenia się nie jest marginalną procedurą dla wyjątkowych przypadków, lecz elementem modernizacji szkolnictwa wyższego. Starzenie się społeczeństwa, zmiany zawodowe, migracje, umiędzynarodowienie, rozwój edukacji cyfrowej i potrzeba przekwalifikowania będą zwiększać znaczenie elastycznych ścieżek edukacyjnych. Uczelnie, które potrafią rzetelnie uznawać wcześniejsze uczenie się, będą bardziej dostępne dla osób dorosłych, pracujących, powracających do edukacji lub zmieniających zawód.

Dla studentów perspektywa porównawcza ma znaczenie gwarancyjne. Pokazuje, że ich osiągnięcia powinny być oceniane nie tylko według lokalnego zwyczaju uczelni, ale w świetle szerszych standardów: jawności efektów, przejrzystości ECTS, adekwatności metod weryfikacji, możliwości przenoszenia osiągnięć i prawa do rzetelnej informacji. Student powinien znać formy weryfikacji wiedzy, kryteria oceniania, zasady egzaminów i zaliczeń oraz warunki zmiany kierunku, formy studiowania lub uczelni. Te kwestie, choć pozornie organizacyjne, są w istocie częścią szerszego europejskiego standardu transparentności kształcenia.

Szkolnictwo wyższe powinno być jednym z ważnych uczestników systemu walidacji, ale nie jedynym. Potrzebna jest współpraca uczelni, instytucji certyfikujących, pracodawców, organów jakości, samorządu studenckiego i administracji publicznej.

Podsumowując, perspektywa porównawcza pokazuje, że polski system weryfikacji i potwierdzania efektów uczenia się znajduje się pomiędzy dwoma modelami. Z jednej

strony nie jest już systemem zamkniętym, opartym wyłącznie na formalnym uczestnictwie w zajęciach. Uznaje wcześniejsze uczenie się, posługuje się ECTS, odwołuje się do PRK i ZSK oraz przewiduje procedurę PEU/RPL. Z drugiej strony nie jest jeszcze systemem w pełni zintegrowanym i powszechnie wykorzystywanym jako narzędzie elastycznego uczenia się przez całe życie. W porównaniu z rozwiązaniami francuskimi, irlandzkimi, fińskimi czy niderlandzkimi widać przestrzeń do rozwoju: lepszej informacji, doradztwa walidacyjnego, większej spójności procedur, silniejszego powiązania z rynkiem pracy oraz szerszego traktowania wcześniejszych osiągnięć studentów jako realnego elementu ścieżki akademickiej.

Najważniejszy wniosek jest jednak pozytywny. Europejskie doświadczenia potwierdzają, że uznawanie efektów uczenia się uzyskanych poza tradycyjnym tokiem kształcenia nie musi zagrażać jakości szkolnictwa wyższego. Przeciwnie, może ją wzmacniać, jeżeli zmusza uczelnie do precyzyjnego definiowania efektów, projektowania adekwatnych metod weryfikacji, rzetelnego przypisywania punktów ECTS i przejrzystego komunikowania wymagań. W takim modelu jakość nie polega na tym, że wszyscy uczą się w ten sam sposób, lecz na tym, że każdy, niezależnie od ścieżki dojścia, musi wiarygodnie wykazać osiągnięcie tych samych efektów uczenia się.

5. Wnioski końcowe

Weryfikacja efektów uczenia się stanowi jeden z kluczowych mechanizmów współczesnego szkolnictwa wyższego. Nie jest wyłącznie technicznym elementem organizacji studiów ani prostym narzędziem oceniania studentów. W istocie jest to punkt styku między prawem, dydaktyką, polityką jakości, systemem kwalifikacji, mobilnością edukacyjną oraz prawami osób uczących się. To od sposobu zdefiniowania, sprawdzenia, udokumentowania i uznania efektów uczenia się zależy wiarygodność dyplomu, przejrzystość programu studiów, możliwość przenoszenia osiągnięć, sprawiedliwość oceniania oraz realna dostępność szkolnictwa wyższego dla osób, które uczą się także poza formalnym systemem akademickim.

Punktem wyjścia dla analizy jest założenie, że współczesne uczenie się ma charakter wieloźródłowy. Wiedza, umiejętności i kompetencje społeczne są nabywane nie tylko w sali wykładowej, podczas ćwiczeń czy seminariów, lecz także w pracy zawodowej, działalności społecznej, projektach, wolontariacie, praktykach, szkoleniach, kursach, aktywności samorządowej, mobilności międzynarodowej i samodzielnym uczeniu się. Tradycyjny model, w którym edukacja była zamkniętym etapem poprzedzającym wejście na rynek pracy, coraz słabiej odpowiada rzeczywistości społecznej i gospodarczej. W jego miejsce rozwija się model uczenia się przez całe życie, w którym ścieżki edukacyjne są bardziej elastyczne, a system kwalifikacji powinien umożliwiać identyfikowanie i uznawanie osiągnięć niezależnie od tego, gdzie i w jaki sposób zostały zdobyte.

Z tej perspektywy centralnego znaczenia nabiera kategoria efektów uczenia się. Efekty uczenia się nie są wyłącznie językiem opisu sylabusu ani formalnym wymogiem

programowym. To kategoria porządkująca cały proces kształcenia. Program studiów powinien określać, jakie efekty ma osiągnąć student, jakie treści i metody prowadzą do ich uzyskania, jakim nakładem pracy są one obciążone oraz w jaki sposób zostaną zweryfikowane. Punkty ECTS nie są więc samodzielną „walutą” studiów ani prostym odzwierciedleniem liczby godzin zajęć kontaktowych. Są miarą średniego nakładu pracy studenta potrzebnego do osiągnięcia określonych efektów uczenia się. Oznacza to, że przypisanie punktów ECTS powinno być nierozzerwalnie związane z rzetelnym projektowaniem programu, adekwatnym doбором metod dydaktycznych i sprawdzaniem, czy student rzeczywiście osiągnął zakładane rezultaty.

W wymiarze prawnym szczególne znaczenie ma ustawa - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Ustawa ta łączy autonomię uczelni z odpowiedzialnością za jakość kształcenia i zgodność procesu dydaktycznego z przepisami prawa. Autonomia uczelni nie oznacza dowolności w określaniu warunków zaliczenia zajęć, przenoszenia punktów ECTS czy uznawania wcześniejszych osiągnięć. Uczelnia działa w granicach ustawy, rozporządzeń oraz własnych aktów wewnętrznych: statutu, regulaminu studiów, uchwał rekrutacyjnych, programów studiów i sylabusów. To właśnie te dokumenty tworzą ramy, w których student może przewidywać przebieg kształcenia, znać swoje prawa i obowiązki oraz dochodzić ochrony w razie naruszenia procedur.

Szczególną funkcję gwarancyjną pełni regulamin studiów. Określa on organizację i przebieg kształcenia, zasady zaliczania zajęć, przystępowania do egzaminów, powtarzania przedmiotów, korzystania z urlopów, indywidualnej organizacji studiów, egzaminów komisyjnych oraz przenoszenia i uznawania punktów ECTS. Regulamin nie powinien być traktowany jako akt czysto administracyjny. Dla studenta jest jednym z podstawowych źródeł wiedzy o tym, jakie uprawnienia przysługują mu w toku studiów i jakie konsekwencje wiążą się z określonymi rozstrzygnięciami uczelni.

Na poziomie konkretnego przedmiotu analogiczną funkcję pełni sylabus. Powinien on wskazywać efekty uczenia się przypisane do zajęć, treści programowe, formy prowadzenia zajęć, literaturę, warunki zaliczenia, kryteria oceniania oraz formę egzaminu lub zaliczenia. Jawność sylabusu jest jednym z podstawowych warunków rzetelnej weryfikacji efektów uczenia się. Student powinien wiedzieć z wyprzedzeniem, czego się od niego wymaga, według jakich kryteriów będzie oceniany i jakie działania musi podjąć, aby uzyskać zaliczenie. Zmiana zasad w trakcie semestru, stosowanie niejasnych kryteriów, ocenianie treści nieobjętych zakresem przedmiotu albo stosowanie formy weryfikacji nieadekwatnej do efektów uczenia się może prowadzić do naruszenia zasady transparentności i zaufania do uczelni.

Weryfikacja efektów uczenia się jest także warunkiem ukończenia studiów. Dyplom ukończenia studiów nie jest jedynie potwierdzeniem uczestnictwa w zajęciach ani formalnego upływu czasu studiowania. Jest dokumentem potwierdzającym uzyskanie efektów uczenia się przewidzianych dla danego programu, poziomu i profilu. Z tego

względu praca dyplomowa i egzamin dyplomowy mają szczególne znaczenie. Stanowią finalny etap sprawdzania, czy student potrafi samodzielnie analizować problemy, korzystać z wiedzy, formułować wnioski, komunikować rezultaty pracy oraz stosować metody właściwe dla danej dziedziny lub dyscypliny. Weryfikacja końcowa powinna być zatem powiązana z całością programu studiów, a nie sprowadzona do formalnego rytuału kończącego kształcenie.

Istotnym elementem prawnej perspektywy jest prawo studenta do przenoszenia i uznawania punktów ECTS. Uprawnienie to ma znaczenie zwłaszcza w przypadku zmiany uczelni, kierunku, formy studiów, powrotu na studia po przerwie lub realizacji części programu w innej instytucji. Uznanie punktów ECTS nie powinno być jednak automatyczne. Decydujące znaczenie ma zgodność efektów uczenia się osiągniętych wcześniej z efektami przewidzianymi w programie, na którym student chce kontynuować kształcenie. Nie wystarcza podobna nazwa przedmiotu ani zbliżona liczba godzin. Uczelnia powinna porównać efekty, zakres treści, poziom zaawansowania, nakład pracy i sposób weryfikacji. Jednocześnie student powinien otrzymać jasną informację, które osiągnięcia zostały uznane, których nie uznano i jakie ewentualne różnice programowe musi uzupełnić.

Odrębną instytucją jest potwierdzanie efektów uczenia się uzyskanych poza systemem studiów. Mechanizm ten służy osobom, które przed podjęciem studiów osiągnęły już część efektów odpowiadających danemu programowi, na przykład dzięki doświadczeniu zawodowemu, kursom, szkoleniom, działalności społecznej lub samodzielnemu uczeniu się. Jego celem jest umożliwienie bardziej elastycznego dostępu do studiów i uniknięcie powtarzania tych elementów kształcenia, których efekty kandydat już faktycznie osiągnął. Nie jest to jednak uproszczona ścieżka do dyplomu ani dowolne zaliczanie przedmiotów na podstawie doświadczenia. Potwierdzanie efektów uczenia się wymaga formalnej weryfikacji i może dotyczyć wyłącznie efektów odpowiadających programowi studiów.

Polski model potwierdzania efektów uczenia się ma charakter ostrożny i ograniczony. W wyniku tej procedury można zaliczyć nie więcej niż 50% punktów ECTS przypisanych do zajęć objętych programem studiów, a osoby przyjęte w tym trybie nie mogą stanowić więcej niż 20% ogółu studentów na danym kierunku, poziomie i profilu. Dodatkowo procedura nie dotyczy programów objętych standardami kształcenia przygotowującymi do wykonywania określonych zawodów, w szczególności zawodów medycznych, architektka i innych profesji, w których ustawodawca uznał konieczność zachowania szczególnej jednolitości kształcenia. Ograniczenia te pełnią funkcję ochronną: zabezpieczają jakość dyplomu, integralność programu oraz interes publiczny związany z wykonywaniem zawodów regulowanych.

W ujęciu systemowym potwierdzanie efektów uczenia się wpisuje się w szerszy kontekst Polskiej Ramy Kwalifikacji, Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji i europejskiej polityki uczenia się przez całe życie. Polska Rama Kwalifikacji opisuje poziomy kwalifikacji

w kategoriach wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych. Dzięki temu możliwe jest porównywanie kwalifikacji uzyskiwanych w różnych sektorach edukacji i w różnych instytucjach. Zintegrowany System Kwalifikacji ma z kolei zwiększać przejrzystość kwalifikacji i umożliwiać ich porównywanie, także wtedy, gdy kompetencje zostały nabyte poza formalnym systemem edukacji.

W tym kontekście szczególne znaczenie ma pojęcie walidacji. Walidacja oznacza proces sprawdzania, czy osoba osiągnęła określone efekty uczenia się, niezależnie od tego, w jaki sposób się uczyła. Obejmuje identyfikację osiągnięć, ich dokumentowanie i weryfikację. W bardziej rozwiniętych systemach prowadzi również do certyfikacji, czyli formalnego potwierdzenia uzyskania kwalifikacji lub jej części. W szkolnictwie wyższym walidacyjny charakter mają zarówno egzaminy i zaliczenia w toku studiów, jak i uznawanie osiągnięć uzyskanych w innych uczelniach, zaliczanie praktyk na podstawie doświadczenia zawodowego oraz potwierdzanie efektów uczenia się uzyskanych poza systemem studiów.

System ECTS pełni w tej strukturze funkcję łączącą. Z jednej strony umożliwia projektowanie programów i przypisywanie nakładu pracy do poszczególnych komponentów kształcenia. Z drugiej strony wspiera transfer i akumulację osiągnięć. Dzięki ECTS możliwe jest przenoszenie efektów osiągniętych w innej uczelni, podczas mobilności międzynarodowej, w ramach innego programu lub - po odpowiedniej weryfikacji - poza formalnym systemem studiów. Warunkiem jest jednak realne powiązanie punktów ECTS z efektami uczenia się. Jeżeli punkty są przypisywane mechanicznie, bez analizy nakładu pracy i metod weryfikacji, tracą funkcję porównawczą i stają się jedynie administracyjnym oznaczeniem.

Perspektywa porównawcza pokazuje, że polskie rozwiązania są częścią szerszych przemian europejskich. Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego, proces boloński, Europejska Rama Kwalifikacji i standardy walidacji uczenia się pozaformalnego oraz nieformalnego tworzą wspólny kierunek: większą przejrzystość kwalifikacji, większą mobilność, większe uznanie dla różnych ścieżek uczenia się i większą odpowiedzialność instytucji za jakość procedur. Państwa europejskie różnią się jednak stopniem otwartości na uznawanie wcześniejszego uczenia się.

Na jednym biegunie znajdują się rozwiązania szerokie, takie jak francuska VAE, w której doświadczenie zawodowe i inne formy aktywności mogą prowadzić do uzyskania certyfikacji, a nawet dyplomu, jeżeli zostanie wykazane osiągnięcie wymaganych efektów. Na drugim biegunie znajdują się systemy bardziej ostrożne, w których wcześniejsze uczenie się może przede wszystkim ułatwiać dostęp do studiów lub prowadzić do zaliczenia części programu. Polska znajduje się bliżej tego drugiego modelu. Uznaje wartość efektów osiągniętych poza uczelnią, ale nie dopuszcza uzyskania całego dyplomu wyłącznie na tej podstawie. Mechanizm PEU/RPL ma ułatwiać

wejsie do systemu szkolnictwa wyższego i skrócić lub uelastyczyć ścieżkę studiowania, ale nie zastępuje studiów jako całości.

Z doświadczeń innych państw wynika, że skuteczność uznawania wcześniejszego uczenia się zależy nie tylko od przepisów, ale również od organizacji procedury. Ważne są: dostępność informacji, doradztwo walidacyjne, jasne kryteria oceny, możliwość przedstawiania różnych dowodów, kompetencje osób oceniających, dokumentowanie rozstrzygnięć i możliwość zakwestionowania decyzji. Jeżeli procedura jest niejasna, nadmiernie sformalizowana, nieznana kandydatom albo zależna od nieformalnych praktyk wydziałowych, jej znaczenie pozostaje niewielkie. Jeżeli natomiast jest przejrzysta i dobrze zakomunikowana, może realnie wspierać osoby dorosłe, pracujące, powracające do edukacji lub zmieniające ścieżkę zawodową.

Z punktu widzenia praw studenta i kandydata najważniejsze są przejrzystość, przewidywalność i równe traktowanie. Osoba ubiegająca się o uznanie wcześniejszych osiągnięć powinna wiedzieć, jakie warunki musi spełnić, jakie dokumenty może przedstawić, jakie metody weryfikacji zostaną zastosowane, kto podejmie rozstrzygnięcie, jakie będą skutki pozytywnego wyniku i czy przysługuje jej środek odwoławczy. Student przenoszący się z innej uczelni powinien otrzymać jasną informację o uznanych efektach i różnicach programowych. Student przystępujący do egzaminu powinien znać kryteria oceniania i formę weryfikacji. W każdym z tych przypadków chodzi o ochronę tej samej wartości: zaufania do uczelni jako instytucji publicznego zaufania, odpowiedzialnej za rzetelne potwierdzanie kwalifikacji.

Jednocześnie uznawanie efektów uczenia się uzyskanych poza uczelnią nie powinno być postrzegane jako zagrożenie dla jakości kształcenia. Może być przeciwnie — narzędziem jej wzmacniania. Warunkiem jest jednak to, aby uczelnie precyzyjnie opisywały efekty uczenia się, projektowały adekwatne metody ich weryfikacji, rzetelnie przypisywały punkty ECTS i konsekwentnie dokumentowały wyniki. System, który potrafi uznać różne ścieżki dojścia do tych samych efektów, jest bardziej dojrzały niż system, który utożsamia jakość wyłącznie z jednolitością procesu kształcenia. Jakość nie polega na tym, że wszyscy uczą się w ten sam sposób, ale na tym, że każdy, niezależnie od ścieżki, musi wiarygodnie wykazać osiągnięcie wymaganych efektów.

Wnioskiem końcowym jest potrzeba dalszego rozwijania kultury efektów uczenia się w polskim szkolnictwie wyższym. Nie wystarczy formalne wpisanie efektów do programów studiów, przypisanie punktów ECTS i uchwalenie procedur PEU. Konieczne jest realne przełożenie tych konstrukcji na praktykę dydaktyczną, informacyjną i administracyjną. Uczelnie powinny traktować efekty uczenia się jako podstawę projektowania zajęć, oceniania, uznawania osiągnięć, organizacji mobilności, zaliczania praktyk i potwierdzania wcześniejszego doświadczenia. Studenci i kandydaci powinni natomiast otrzymywać jasne, zrozumiałe i łatwo dostępne informacje o tym, jakie prawa im przysługują i jak mogą z nich skorzystać.

*Weryfikacja efektów uczenia się, w tym uzyskanych poza uczelnią – analiza prawna,
systemowa i porównawcza*

Weryfikacja efektów uczenia się jest więc nie tylko sprawą egzaminów. Jest jednym z fundamentów sprawiedliwego, przejrzystego i nowoczesnego szkolnictwa wyższego. Łączy autonomię uczelni z odpowiedzialnością za jakość, prawa studenta z wymaganiami programu, ECTS z realnym nakładem pracy, a formalne kształcenie akademickie z uczeniem się przez całe życie. Od tego, czy mechanizm ten będzie stosowany rzetelnie i konsekwentnie, zależy nie tylko sytuacja pojedynczych studentów i kandydatów, ale także wiarygodność całego systemu kwalifikacji.





Parlament Studentów
Rzeczypospolitej Polskiej



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt Studenckie Prawa - Jasna Sprawa finansowany jest ze środków
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Parlament Studentów
Rzeczypospolitej Polskiej